

Wzrost indyjskiego budżetu

#Strategia i polityka 1 marca 2011

Indyjskie władze przyjęły projekt budżetu resortu obrony na 2011. Zakłada on wydanie 1,65 bln rupii, o 11,6% więcej, niż przed rokiem. Większość tej wartości pochłonie jednak inflacja.

Zwiększenie wydatków wojskowych ma pomóc w zrealizowaniu dużych programów zbrojeniowych

Indyjski rok budżetowy rozpoczyna się 1 marca. W przeddzień tej daty miejscowe władze przyjęły preliminarz resortu obrony. Zakłada on wydanie 1,65 bln rupii, czyli 36,5 mld USD, według bieżącego kursu wymiany tych walut. To o ok. 12% więcej, niż w 2010, kiedy na resort przeznaczono 1,47 bln rupii (32 mld USD).

Tak duży wzrost tłumaczony jest chęcią zrealizowania kluczowych programów zbrojeniowych, w tym m.in. zakupu 126 samolotów wielozadaniowych (zobacz: [MMRCA do końca 2011?](#)), lekkich śmigłowców (zobacz: [Fennec na Aero India 2011](#)) czy nowych systemów artyleryjskich (zobacz: [Oferta za 647 mln USD](#)). Przełoży się to również na strukturę budżetu, którego ponad 40% zostanie przeznaczony na zakupy majątkowe.

Indyjscy analitycy wskazują również na konieczność utrzymania zdolności przeciwstawienia się głównemu konkurentowi Indii, Chinom, których oficjalny budżet wojskowy jest przynajmniej dwuipółkrotnie większy (ok. 76 mld USD w ubiegłym roku) i stale wzrasta (zobacz: [Chiny zwalniają](#)).

W istocie wzrost - w odniesieniu do rupii o 11,6% - nie będzie aż tak duży. Zakładana inflacja wyniesie ok. 8-8,5%, co pochłonie większość wspomnianego wzrostu, choć nie do końca. Indie importują duże ilości wyposażenia wojskowego. W odniesieniu do uzbrojenia aż 75% wartości nowych egzemplarzy pochodzi z zagranicy, bądź w postaci gotowych wyrobów, bądź części (w przypadku rodzimych czołgów Arjun udział importowanych podzespołów przekracza 70% wartości czołgu; bardziej indyjskie są produkowane na licencji rosyjskie T-90).

Tymczasem nieznaczna, ale stała tendencja do umacniania się rupii wobec dolara gwarantuje realny wzrost środków na import wyposażenia wojskowego, i to niezależnie od wskaźnika inflacji. Biorąc to pod uwagę można szacować, że realny wzrost indyjskiego budżetu wojskowego wyniesie nie mniej niż ok. 5% w stosunku do 2010.



Zwiększenie wydatków wojskowych ma pomóc w zrealizowaniu dużych programów zbrojeniowych, głównie dotyczących lotnictwa. Na pełne finansowanie może jednak liczyć także program rozwoju rodzimych czołgów Arjun. Wojska lądowe zamówiły kolejne 124 egz., zleciły również opracowanie nowej wersji tych wozów

Indyjski rok budżetowy rozpoczyna się 1 marca. W przeddzień tej daty miejscowe władze przyjęły preliminarz resortu obrony. Zakłada on wydanie 1,65 bln rupii, czyli 36,5 mld USD, według bieżącego kursu wymiany tych walut. To o ok. 12% więcej, niż w 2010, kiedy na resort przeznaczono 1,47 bln rupii (32 mld USD).

Tak duży wzrost tłumaczony jest chęcią zrealizowania kluczowych programów zbrojeniowych, w tym m.in. zakupu 126 samolotów wielozadaniowych (zobacz: [MMRCA do końca 2011?](#)), lekkich śmigłowców (zobacz: [Fennec na Aero India 2011](#)) czy nowych systemów artyleryjskich (zobacz: [Oferta za 647 mln USD](#)). Przełoży się to również na strukturę budżetu, którego ponad 40% zostanie przeznaczony na zakupy majątkowe.

Indyjscy analitycy wskazują również na konieczność utrzymania zdolności przeciwstawienia się głównemu konkurentowi Indii, Chinom, których oficjalny budżet wojskowy jest przynajmniej dwuipółkrotnie większy (ok. 76 mld USD w ubiegłym roku) i stale wzrasta (zobacz: [Chiny zwalniają](#)).

W istocie wzrost - w odniesieniu do rupii o 11,6% - nie będzie aż tak duży. Zakładana inflacja wyniesie ok. 8-8,5%, co pochłonie większość wspomnianego wzrostu, choć nie do końca. Indie importują duże ilości wyposażenia wojskowego. W odniesieniu do uzbrojenia aż 75% wartości nowych egzemplarzy pochodzi z zagranicy, bądź w postaci gotowych wyrobów, bądź części (w przypadku *rodzimych* czołgów Arjun udział importowanych podzespołów przekracza 70% wartości czołgu; bardziej *indyjskie* są produkowane na licencji rosyjskie T-90).

Tymczasem nieznaczna, ale stała tendencja do umacniania się rupii wobec dolara gwarantuje realny wzrost środków na import wyposażenia wojskowego, i to niezależnie od wskaźnika inflacji. Biorąc to pod uwagę można szacować, że realny wzrost indyjskiego budżetu wojskowego wyniesie nie mniej niż ok. 5% w stosunku do 2010.

Powiązane wiadomości

Wzrost indyjskiego budżetu (2011-03-01)
Oferta za 647 mln USD (2010-01-28)
M777 dla Australii (2008-07-21)
Kolejne zamówienie na M777 (2008-04-03)
Pegasus nadal zakazany (2010-01-25)
Indyjski przetarg artyleryjski (2008-01-16)
IMI oskarżone (2009-06-08)
FH-2000 wraca do gry (2010-01-05)
Chiny zwalniają (2010-03-06)
Wydatki wojskowe Chin (2008-03-04)
MMRCA do końca 2011? (2011-01-20)
Rafale i Typhoon w przetargu indyjskim (2010-08-09)
Testy myśliwców dla Indii w 2008 (2007-09-29)
Transfer technologii warunkiem w indyjskim przetargu na myśliwce (2007-11-20)
Kody Gripena, próby F-16 (2009-09-11)
F-16: albo Pakistan, albo Indie? (2010-03-31)
Fennec na Aero India 2011 (2011-02-08)
Indie nie kupią śmigłowców Eurocoptera (2007-12-06)
EADS podejrzany o korupcję w Indiach (2007-12-03)
Rusza indyjski przetarg śmigłowcowy (2008-07-28)
Indie kupują 197 śmigłowców Fennec (2007-10-08)
Indie nie kupią śmigłowców Eurocoptera (2007-12-06)
